

Jutro w „DL”
**SPECJALNY
DODATEK**
poświęcony
programowi
„Jarmarku
Łódzkiego”

A

Cena 50 gr



Łódź, czwartek 1 czerwca 1972 roku
Rok XXVIII
Nr 130 (7410)

DZIENNIK ŁÓDZKI

Pierwsza wizyta prezydenta USA w naszym kraju

R. Nixon przybył do Warszawy Rozmowa z Edwardem Gierkiem

Na zaproszenie przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego oraz prezesa Rady Ministrów — Piotra Jaroszewicza przybył 31 maja br. do Polski z wizytą oficjalną prezydent Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — Richard Nixon z małżonką. Jest to pierwsza oficjalna wizyta prezydenta USA w naszym kraju.

Warszawa powitała prezydenta Richarda Nixona jako przywódcę jego wielkiego kraju z honorami należnymi głowie państwa, z właściwą narodowi polskiemu gościnnością i gościnnością.



I sekretarz KC PZPR Edward Gierko spotkał się z prezydentem USA, Richardem Nixonem.
CAF — Langda — telefoto

Prezydentowi towarzyszą m. in.: sekretarz stanu William P. Rogers z małżonką, doradca prezydenta ds. bezpieczeństwa krajowego dr Henry A. Kissinger, podsekretarz stanu ds. europejskich Martin J. Hillenbrand, szef protokołu Departamentu Stanu, amb. Emil Mosbacher, Ronald L. Ziegler — sekretarz prasowy prezydenta, doradca wojskowy gen. bryg. Brent Scowcroft, specj. radcy i ich zastępcy, lekarze, tłumacze itp.

S. Olszowski i W. Rogers podpisali konwencję konsularną między rządami PRL i USA

Wczoraj wieczorem minister spraw zagranicznych S. Olszowski i sekretarz stanu W. Rogers podpisali konwencję konsularną między rządami PRL i USA.

Konwencja konsularna między rządem PRL a rządem USA przygotowana została w trakcie negocjacji, które od pewnego czasu toczyły się na przemian w Warszawie i w Waszyngtonie. Postanowienia jej stwarzają ramy dla korzystnej dla obu stron działalności urzędów konsularnych, ustalają zasady tworzenia konsulatów i powoływania urzędników konsularnych. Konwencja określa także zakres przysługujących urzędnikom konsularnym praw, przywilejów i immunitetów.

Zakres przywilejów i immunitetów, które obejmują m. in. nietykalność pomieszczeń konsularnych, swobodę porozumiewania się, immunitet od jurysdykcji sądowej, zwolnienia podatkowe i celne, odpowiada zasadom powszechnie przyjętym we współczesnym prawie międzynarodowym.

Za podstawowe zadanie urzędników konsularnych uznaje się współdziałanie w rozwijaniu stosunków handlowych, gospodarczych, kulturalnych i naukowych między obu państwami. Rozliczne są funkcje konsulatów w zakresie opieki nad interesami państwa wysyłającego i jego obywateli.

Urzędnicy konsularni będą uprawnieni do wykonywania szeregu czynności administracyjnych, notarialnych i dotyczących stanu cywilnego.

Szeroko potraktowana została sprawa opieki konsularnej nad obywatelami przebywającymi na terytorium drugiego państwa, w tym także opieka prawna.

Konwencja zawiera także przepisy dotyczące upoważnienia urzędów konsularnych do

26 osób zabitych, kilkadziesiąt rannych

Zwolennicy ekstremistów palestyńskich zmasakrowali pasażerów samolotu „Air France” na lotnisku izraelskim

WE WTOREK WIECZOREM, NA IZRAELSKIM LOTNISKU W LOD, TRZEJ OSOBNICY DOKONALI MASA-KRY PASAŻERÓW PRZYBYŁYCH DO IZRAELA NA POKŁADZIE SAMOLOTU FRANCUSKICH LINII LOTNICZYCH „AIR FRANCE”. 26 OSÓB ZOSTAŁO ZABI-
TYCH, A KILKADZIESIĄT RANNYCH.

Z wstępnych informacji wynika, że zamachowcy, którzy przyjechali tym samym samolotem, byli pochodzenia arabskiego. Radio izraelskie podało, że posiadali oni paszporty japońskie.

Incident wydarzył się w chwili, gdy pasażerowie po opuszczeniu samolotu weszli do poczekalni portu lotniczego w celu dokonania odprawy celnej. Kiedy na salę dostarczono bagaże podróżnych zamachowcy wystrzelili ze swych walizek pistolety maszynowe oraz granaty, otwierając ogień do tłumu.

Polícia izraelska, która przybyła na miejsce, aresztowała tylko jednego z zamachowców. Drugi popełnił samobójstwo

żonkę — Patrice Nixon witają na stopniach tarasu kwiatami dzieci.

Do stopni podchodzą Henryk Jabłoński i Piotr Jaroszewicz wraz z małżonkami. Pierwsze powitanie, pierwsza wymiana zdań.

Przewodniczący Rady Państwa przedstawia członków kierownictwa najwyższych władz państwowych: marszałka Sejmu — Stanisława Gucwę, ministra spraw zagranicznych — Stefana Olszowskiego a także ambasadora PRL w Stanach Zjednoczonych — prof. Witolda Trąpczyńskiego.

Rozlegają się hymny Stanów Zjednoczonych i Polski. W towarzystwie Henryka Jabłońskiego prezydent Nixon odbiera raport dowódcy kompanii honorowej Wojska Polskiego. Obaj mówią o stanie dokonania następnego przeglądu kompanii honorowej. Richard Nixon zatrzymuje się na chwilę, oddając cześć sztandarowi WP, po czym wita się z żołnierzami, pozdrawiając ich w języku polskim.

Prezydent Stanów Zjednoczonych wita się następnie z członkami władz państwowych, gospodarzami środy i szefami przedstawicielstw dyplomatycznych. Pozdrawia mieszkańców Warszawy, których liczna grupa zgromadziła się na lotnisku.

Po przemówieniach powitalnych Henryka Jabłońskiego i Richarda Nixona, które zakończył on po polsku słowami „niech żyje Polska” — deflata kompanii honorowej (przemówienia podajemy oddzielnie).

Samochody podjeżdżają na płytę lotniskową. W pierwszym wozie zajmują miejsca — R. Nixon i P. Jaroszewicz. W następnym małżonki obu polityków.

Poprzedzona honorową eskortą motocyklową kolumna samochodów rusza w kierunku centrum miasta.

Na Placu Zamkowym kolumna samochodów zatrzymała się. Prezydent Nixon wraz z małżonką i premier Jaroszewiczem (Dalszy ciąg na str. 2)

Czerwiec łaskawy dla wczasowiczów

Średnia temperatura czerwca będzie powyżej normy, opadów natomiast będzie nieco mniej. Normy dla czerwca dla Polski centralnej wynoszą: temperatura 16,9 stopnia, a norma opadów 61 mm. Początek miesiąca przewiduje się dość chłodny — temperatura w dzień powinna wynosić od 16—18 stopni, nocą zaś może się wahać od 8—12 stopni. Zachmurzenie duże z możliwością rozproszonych i przelotnych opadów.

Pozostała część miesiąca może mieć kilkuniedniowe okresy chłodniejsze, które najprawdopodobniej wystąpią na początku drugiej dekady i pod koniec miesiąca.

W okresach ciepłych temperatury w dzień od 25—28 stopni, a nawet jeszcze wyższe. Zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, możliwość burz i przelotnych opadów.

W okresach chłodniejszych temperatura w dzień od 18—23 stopni, a w nocy od 12 stopni do 15. Zachmurzenie duże z rozproszonymi i niewielkimi opadami.

Dni z temperaturą maksymalną powyżej 25 stopni — winno być 15. Dni chłodniejszych z temperaturą poniżej 10 stopni ciepła — 5. Dni deszczowych, lub pochmurnych — 11.

Dziś Dzień Dziecka



ZYCZĘ CI WIELE RADOŚCI...

CAF — Uchymlak

7 i 8 czerwca posiedzenie Sejmu

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 4 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na dni 7 i 8 czerwca 1972 r. Posiedzenie w dniu 7 czerwca br. rozpocznie się o godz. 10. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

1) Sprawozdanie Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów o projekcie uchwały Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej o pięcioletnim planie społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w latach 1971—1975;

2) Sprawozdanie Komisji Drobnej Wytwórczości, Spółdzielczości Pracy i Rzemiosła o rządowych projektach ustaw:

— o wykonywaniu i organizacji rzemiosła;

— o ubezpieczeniu społecznym rzemieślników;

3) Sprawozdanie Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o ustroju sądów wojskowych;

4) Interpelacje poselskie.

Gospodarska narada

nad przyszłością Łodzi

- Problem ciepła w mieszkaniach
- Konieczność budowy wspólnych ośrodków wczasowych
- Integracja, specjalizacja koncentracja

NIEDOCENIANE DO NIEDAWNA SPOŁECZNIE I GOSPODARSTWEM NASZE MIASTO, DYSPONUJE JAK WIADOMO PROGRAMEM ROZWOJU I MODERNIZACJI ŁODZI I SUMA 35,7 MLD ZŁ NA NAKŁADY INWESTYCYJNE WARUNKUJĄCĄ JEGO REALIZACJĘ. WZDRAŻAJĄC SIĘ KOLEJNE POSIEDZENIE ZESPOŁU KOORDYNUJĄCEGO REALIZACJĘ PROGRAMU. JEDEN Z PODSTAWOWYCH WNIOŚKÓW NARZUCAJĄCYCH SIĘ W CZASIE WZDRAŻAJĄC NARADY — TO KONIECZNOŚĆ FORSOWANIA KĄDEGO ETAPU PROCESU INWESTYCYJNEGO.

WSRÓD WIELU SPRAW, KTÓRE TRAFIŁY DO PORZĄDKU DZIENNEGO, WYPUNKTUJEMY KILKA NASZYCH ZDANIEM NAJWAŻNIEJSZYCH.

SPRAWA CIEPŁA. Jak wynika z przeprowadzonej analizy naszego bilansu cieplnego, zużycie ciepła w Łodzi jest już w zdecydowanym stopniu przekroczone. Wzrost zużycia ciepła wynika z planowanymi przyrostami mocy cieplnych — łódzkie elektrownie są bowiem w ciągłej rozbudowie — w 1972 roku grozi nam deficyt 275 gigakalorii na godzinę (stanowi to 30 proc. ogólnego zapotrzebowania na ciepło), w 1973 r. — 286 gigakalorii na godz., w 1974 — 185, a w 1975 r. — 378 gigakalorii na godz. (27,8 proc. zapotrzebowania). Deficyt ten wystąpi w ciepłej wodzie, a nie w parze technologicznej. Liczyby te wskazują konieczność natychmiastowego podjęcia kroków ce-

lem przyspieszenia inwestycji, które deficyt zlikwidują. Istniejąca potencjalna możliwość rozbudowy EC-III jak i przyspieszenie rozpoczęcia budowy EC-IV. Zdaniem sekretarza KL K. Łukasewskiego jedynym wyjściem jest równoczesna realizacja obu tych inwestycji. Bo w przypadku mocy cieplnej — Łódź może liczyć tylko na siebie. A nie można dopuścić do takiej sytuacji, aby nasze mieszkania były nie dogrzane.

Bardzo dużo czasu poświęcono inwestycjom socjalno-kulturalnym zakładów pracy. Z obszernego omówienia przebiegu realizacji i przygotowania tychże inwestycji, opracowanego przez WKZZ wynika, że sprawa nie wygląda najlepiej. Rok 1972 — stwierdziła przew. ZG Zw. Zaw. Włóknarzy — B. Natorka — jest rokiem przegrany dla budowy np. ośrodka wczasowego dla „Obródców Pokoju”, stołówek w Dziwnowie dla „Hanki Sawickiej” i 3 obiektów socjalnych dla „Teofilowa”. Inwestycje te są nieprzygotowane i jako takie do planu nie wejdą. Pozytywnie oceniono program socjalny MFL. Natomiast gorzej jest realizacja. Na posiedzeniu podkreślono konieczność budowy wspólnych dla kilku przedsiębiorstw ośrodków wczasowych, do czego w praktyce rzadko dochodzi. Nie ma resortu przemysłowego reprezentowanego w Łodzi, którego zakłady miałyby dobre zaplecze socjalno-kulturalne. Również u budowlanych — a więc tych, którzy mają te inwestycje realizować — sytuacja w tym zakresie jest nie najlepsza. (Dalszy ciąg na str. 2)

Jak skrócić czas nauki? Negatywna ocena programów szkolnych

Dyskusje nad reformą całego szkolnictwa w Polsce wkraczały już w decydujący etap. Pierwsze rozmowy między Ministerstwem Oświaty i Wychowania i resortem nauki, szkolnictwa wyższego i techniki dotyczyły przygotowania jednolitego systemu nauczania. Chodzi o stworzenie pełnej spójności w programach nauczania między poszczególnymi szczeblami szkolnictwa. Najprościej ta sprawa wygląda na styku szkolnictwa podstawowego i średniego. Absolwenci szkół podstawowych zawsze byli bowiem przygotowywani do podjęcia nauki na kolejnym, średnim szczeblu.

Różnorodność szkół średnich w aktualnej postaci nie pozwala utrzymać spójności nauczania na następnym etapie: szkoły średniej i wyższej. Tylko licea ogólnokształcące włączają w pewnym stopniu programy nauczania z wymaganiami szkół wyższych. Pozostałe szkoły średnie — wszystkie technika i licea zawodowe oraz zasadnicze szkoły zawodowe nie dają właściwych podstaw do podjęcia studiów. Jest to powodem do usprawiedliwienia, bowiem nadaniem tych szkół jest przygotowanie kadr wykwalifikowanych robotników i techników. (Dalszy ciąg na str. 2)

ZŁOTA PŁYTA



29 bm. we Wrocławiu odbyła się uroczystość wręczenia trzeciej Złotej Płyty Polskich Nagród popularnej piosenkarce IRENIE SANTOR.
Na zdjęciu: dyr. PN FRANCISZEK PUKACKI wręcza Złotą Płytę I. Santor.

CAF - HAWALEJ

Europa zach. pierwszy raz przed USA

W 1971 rekordowym roku z taśm montażowych zachodnioeuropejskich fabryk samochodów zeszło około 12 mln wozów osobowych, tj. po raz pierwszy więcej niż w USA, gdzie produkcja wyniosła niespełna 10 mln samochodów. Rok wcześniej w zachodniej Europie wyprodukowano 6,55 mln wozów, w Stanach Zjednoczonych — 9,67 mln, a w Japonii 3,18 mln samochodów. W tymże roku na 1000 mieszkańców przypadły w USA 432 samochody osobowe, w Europie zachodniej — 218 i w Japonii — 85.

Mimo rekordowej produkcji w ub. roku niektórzy fachowcy uważają, że przemysł samochodowy zdradza pewne objawy „zmęczenia”, że kraje wysoko rozwinięte zbliżają się do kresu „królowania samochodu”. Zwraca się np. uwagę, że tempo przyrostu ilości wozów w drugiej połowie ubiegłej

dekady było znacznie wolniejsze niż w pierwszej połowie. W Japonii liczba samochodów osobowych w 1965 roku w stosunku do 1960 wzrosła o 34,5 proc., a 1970

w USA odpowiednio: plus 8 proc. i — 0,9 proc., w Szwecji plus 11 proc. i — 4,5 proc.

Według oceny „Piata” siła finansowa wielkich firm samochodowych, mimo rekordów wydajności, ma-

dzie przybierała na sile.

Przemysł motoryzacyjny Europy zachodniej staje wobec problemu: czy zwiększać eksport montowni i kompletnych fabryk samochodów, czy też kontynuować import siły roboczej, ponieważ rodzimi robotnicy bardzo niechętnie pracują w produkcji taśmowej; np. w działach montażu paryskiego „Renault” 90 proc. robotników stanowią obcokrajowcy. Wszystkie oceny wykazują, że bardziej opłacalna jest budowa fabryk w tych krajach, które dostarczają siły roboczej, oraz w tych, które potencjalnie stanowią duży rynek zbytu. Firmom samochodowym doradza się, aby „szły w ślad za siłą roboczą i rynkiem”. Eksperci uważają, że perspektywicznym rynkiem są kraje RWPG, przede wszystkim Związek Radziecki. Po sukcesach „Piata” i „Renault” na tym rynku, interesują się nim również firmy amerykańskie, zachodniemieckie, brytyjskie i japońskie.

CZY KRES KRÓLOWANIA SAMOCHODU?

roku w stosunku do 1965 już tylko o 19,8 proc.; analogiczne odsetki w Holandii wynosiły 22,3 i 9,1, w Belgii — 11,7 i 4,7, we Francji — 9,8 i 4,7. W niektórych krajach w drugiej połowie dekady liczba samochodów spadła, np. w Wielkiej Brytanii: I połowa dekady wzrost o 6,4 proc., II połowa — spadek o 0,5 proc.;

leje. Za jeden ze sposobów „ratunku” uważa się eksport fabryk samochodów oraz „eksport” montażu, czyli budowę montowni wozów za granicą. „Volkswagen” zwiększył w latach 1965—1970 zakres montażu za granicą z 9 do 17 proc. swojej produkcji, „Renault” z 15 do 19 proc., „Fiat” z 18 do 26 proc. Proces ten bę-

• Bliski partner włókiennictwa • Syntetyczne dywany i popeliny • „Anilana” ponad plan • Rusza produkcja polinosicu

Chemia — coraz bardziej uniwersalna

(Informacja własna)

Obchody Dnia Chemika jak co roku, są okazją do uświadomienia sobie wciąż wzrastającego znaczenia tego uniwersalnego przemysłu. Wobec wieloletniego znaczenia dla gospodarki — resort chemii opracowuje aktualnie po raz pierwszy w swej historii kompleksowy program zapożyczenia podstawowych potrzeb w takich dziedzinach jak: rolnictwo i przemysł spożywczy, przemysł maszynowy, motoryzacja, artykuły powszechnego użytku.

Przemysł chemiczny w bieżącej 5-latec jeszcze bardziej zacieśni swą współpracę z przemysłem włókienniczym. Stworzy zaplecze dla jego modernizacji. Obecnie „chemia” produkuje rocznie 12 kg włókien sztucznych na 1 mieszkańca naszego kraju. O dynamice zmian świadczy program na najbliższe lata. Produkcja tych włókien coraz powszechniej zastępuje surowce tradycyjne, wzrośnie w okresie 5-lecia ponad dwukrotnie, a w 1980 r. będzie 5-krotnie wyższa niż w 1975 r. Już w bieżącej 5-latec nakłady na rozwój przemysłu włókien sztucznych będą 3-krotnie wyższe niż w ubiegłym 5-leciu i wyniosą około 20 miliardów złotych.

Zwiększy się dostawy niezbędnych dla włókiennictwa surowców i wzbogacony będzie wachlarz asortymentowy. W najbliższym czasie w Tomaszowie i Gorzowie ruszy produkcja doskonałego włókna syntetycznego — polinosicu. Do produkcji wejdą nowe odmiany włókien ze styluonu.

Łódzkiej „Anilany” — jednemu z 8 krajowych zakładów włókien sztucznych przypadnie w bieżącym 5-leciu realizacja znacznej części zadań branży. Zakład ten dostarcza na potrzeby włókiennictwa każdego dnia 30 ton włókna wysokiej jakości.

Wychodząc naprzeciw tym potrzebom, załoga „Anilany” podjęła niezwykle cenne zobowiązania dostarczania dodatkowej produkcji wartości — 14.300 tys. zł., w tym 200 ton anilany, 50 ton włókien celulozowych z zaszczędzonego surowca, oraz wykonanie 5 ton włókien szklanych potrzebnych do montażu dachu katowickiej hali widowiskowej. Tegoroczne zobowiązania dotyczące dodatkowej produkcji załoga „Anilany” wykonała już w 70 proc.

M. Kr.

Jak i gdzie będą wypoczywać łodzianie?

Niedawno, bo w marcu, w Nowej Gdyni, stosunkowo niedaleko od Łodzi, otwarto nowy ośrodek wypoczyn-

kowy MOSTIW w Zierzu. Jest to hotelik, restauracja, przystań kajakami. Obiekt oświecony, jest jednak ogrodzony, a więc nie dla wszystkich

dostępny. Poza tym brak tu studni dla zabezpieczenia odpowiedniej ilości wody w naturalnym zbiorniku.

Wypoczynek dla tysięcy

Nie tego wszakże rodzaju ośrodki rozwiążą problem masowego wypoczynku po pracy dla tysięcy mieszkańców Łodzi i województwa. W uchwale VI Zjazdu partii, która wytycza podstawowe kierunki i zadania rozwojowe w dziedzinie turystyki i czasow, mówi się wyraźnie, że „należy skoordynować wysiłki różnych instytucji i organizacji w celu organizowania czasów i turystyki. Należy koncentrować siły i środki na budowie dużych, ogólnodostępnych obiektów obsługi turystycznej”.

Do takich na pewno należą planowane ośrodki w Smardzewie i nad Zalewem Sulejowskim, a w Łodzi projektowany Park Kultury i Wypoczynku na Zdrowiu. Zanim zbuduje się jednak nowe obiekty, które będą nam służyły w przyszłości, najwyższy czas wiedzieć jaka będzie organizacja lata 1972 w oparciu o bazę, która już istnieje, a więc w Łodzi — Arturówek, Park i Maj, Stawy Jana, a w województwie — Uniejów i Sulejów. Chciałoby się wymienić tu również ośrodek ślarski oraz pabianicki na Bugaju, gdyby obiekty te nie miały charakteru zamkniętego.

Wzorem lat poprzednich niezbędne jest zorganizowanie masowych form wypoczynku, a więc festynów, zlotów, rajdów świąteczno-niedzielnych właśnie w ogólnodostępnych terenach rekreacyjnych. Do tego celu można wykorzystać przed i po turnusach również zakładowe ośrodki czasowe i kolonijne. Każda jednak, nawet jednodniowa wycieczka czy impreza, powinna mieć troskliwie opracowany program przewidujący zarówno relaks na „zielonej trawie” jak również wzbudzenie ciekawego obiektu lub obejrzenie programu artystycznego.

Nie wolno jednak zapominać, że naprawdę masową wycieczkę można urządzić wyłącznie przy pomocy PKP. Niestety, jak dotychczas „zielone linie kolejowe” znajdują się w sferze marzeń, a kto kiedykolwiek skazywał był na dojazd pociągami na lini Łódź — Sieradz czy Łódź — Kolsko? Ten wie jak ciężko dostać się do pociągu w pogodną niedzielę, zwłaszcza w drodze powrotnej.

Jak nam wiadomo na ten temat ojcowie naszego miasta niedługo rozmawiać będą z kierownikiem resortu. Marzeniem byłoby, aby na zamówienie zakładu pracy można było otrzymać dodatkowy skład pociągu na wybrany lini.

W tym sezonie działa już na pełnych obrotach dział turystyczny Łódzkiego Ośrodka Turystyki i Wypoczynku. Dobrze byłoby, aby LOTIW pokusił się o zorganizowanie właśnie masowych, tanich imprez kolejki. Komu jak komu, ale LOTIW PKP nie odmówia chyba uruchomienia specjalnych pociągów. Te wycieczki należałoby naturalnie zorganizować we współdziałaniu z radami zakładowymi dużych fabryk.

Wacław Kasprzak

Łódzkie i wojewódzkie ośrodki turystyki i wypoczynku powinny w tym roku odegrać zasadniczą rolę w organizacji weekendów. A ośrodki informacji turystycznej w Łodzi i województwie mają służyć zawsze odpowiedzi na pytanie: dokąd (i za ile) na wypoczynek? Kiedyś jednak LOTIW w Łodzi odseparuje się wreszcie od Biura Rzeczy Znalezionej? Bo wspólny lokal dla tych dwu, nie mających ze sobą nic wspólnego jednostek, utrudnia działalność personelowi Ośrodka Informacji.

Organizatorzy turystyki zakładowej winni najszybciej doprowadzić do porządku swoje wypoczynkowe sprzęty turystyczne, które nierzadko stają jednostkami lub przedmiotami opłakany stan. Podstawą dobrego wypoczynku dla tysięcy osób naszego regionu sezonu 1972 r. jest harmonijne „czwórprzymierze” między radami zakładowymi, kolami PTT-K, ZMS i TKKF. Tam gdzie ci czterej partnerzy zharmonizują swo-

(Dalszy ciąg na str. 6)

Nowy sposób wykrywania uczuleń

KIEDY DZIECKO PO ZJEDZENIU PORCJI TRUSKAWEK DOSTAŁO WYSYPKĘ, ALBO KIEDY KTOŚ ZAREAGUJE SZOKIEM NA ZADŁO PSZCZOŁY, WIADOMO, ŻE MAMY DO CZYNNIENIA Z UCZULENIEM, ALERGIA. ISTNIEJE JEDNAK CAŁA MAŚA UCZULENIOWYCH OBJAWÓW, RÓŻNEGO RODZAJU SWEDZENIA, PEKANIA SKÓRY, WYSYPKI ITP., KTÓRYCH PRZYCZYNNĄ NIELATOWO JEST DOĆCIEC — ZWŁASZCZA ZE POSZCZEGÓLNE OSOBY CIERPIĄ NA RÓŻNE UCZULENIA I CO JEDNEMU SZKODZI, NA INNYM NIE WYWIERA ŻADNEGO WRAŻENIA.

DIAGNOSTYKA SCHOROZEN ALERGICZNYCH JEST TRUDNA I UCIAŻLIWA. W ZASADZIE TRZEBA PODDĄC SIĘ PRÓBIE ODPOWIEDNI NA 150 RÓŻNYCH ALERGENICZNYCH SUBSTANCJI, BY WYKRYĆ TĘ WŁAŚCIWĄ — A I TO NIE ZAWSZE PROWADZI DO REZULTATU.

Ta tak istotna dziś sprawa została wreszcie pozytywnie rozwiązana. Dr S. Gunnar O. Johansson z uniwersytetu w Upsali, opierając się na stwierdzeniu, że u osób cierpiących na alergię znajduje się we krwi szczególnie duża ilość pewnego rodzaju przeciwciał, tzw. immunoglobulin, opracował technikę wyizolowywania substancji, powodujących reakcje alergiczne. Technika ta otrzymała nazwę „RAST”.

Wyciąg z podejrzanych alergenów — takich jak pyłki słana, koci futerko itp. — umieszcza się na małych celulozowych talerzykach. Do każdego talerzyka aplikuje się serum z krwi pacjenta. Jeśli krew zawiera przeciwciała przeciw danemu alergenowi, wówczas serum przylepi się do wyciągu z alergenu. Następnie dodaje się pewną ilość radioaktywnych immunoglobulin, co przy odpowiednim dalszym badaniu pozwala stwierdzić, jaki procent radioaktywnych przeciwciał związany jest z mikszturą na talerzyku. Jeśli jest on 2 do 5 razy większy niż w teście osoby kontrolowanej, nie cierpiącej na alergię, wówczas wynik jest pozytywny, czyli to jest właśnie alergen, na który dany pacjent jest uczulony.

Metodą dr Johanssona prowadzone były testy w wielu najbardziej znanych klinikach świata; opinia jest pozytywna. Tak np. dr Carl E. Arbesman, dyrektor centrum badań alergicznych w Buffalo (USA), twierdzi, że RAST jest próbą pewniejszą, niż testy robione na skórze pacjenta, a wyniki zgadzają się w pełni z ostatecznym „testem prowokacyjnym”, polegającym na inhalacji wyciągiem z alergenu. Ponadto procedura testowania wbrew pozorom przebiega szybko, niż przy testach skórnych, a ilość fałszywych „pozytywnych wyników” jest znacznie mniejsza. Próby tego rodzaju mogą prowadzić jednak tylko laboratoria w większych ośrodkach, mających do dyspozycji materiały radioaktywne i liczniki radiacji. (WIT-AR)

W testach nadziei?

w LISTACH podpowiedziane

Ludzie nie meble. Z ludźmi nie można sobie, jak ze sprzętami poczynać, według własnego widzimisię, czy choćby tylko wygodę. Nie zawsze też sytuacja stworzona przez okoliczności pozwala na rozstrzygnięcie wyłącznie tylko z formalno-prawnego punktu widzenia, bez względu na towarzyszące wydarzeniu przychyny i skutki.

— „Pracowałem na popołudniowej zmianie — pisze jeden z Czytelników ob. J. S. — Przed rozpoczęciem pracy pobrałem z kasy zakładowej dwutygodniową wypłatę i zamknąłem w swojej szafce w szatni. Kiedy po zakończeniu zmiany przyszedłem się ubrać, stwierdziłem, że całą moją wypłatę ktoś ukradł. Natychmiast powiadomiłem o tym kierownika zakładu i milicję i w kilka dni potem złodziej został rozszyfrowany i zamknięty w areszcie. Usiłowałem domagać się od zakładu, aby zakład zwrócił mi moje pieniądze, ale nie z tego nie wyszło. A kierownik, to nawet mi powiedział, że mogę iść i pieniądze szukać gdzie tylko mi się podoba. Wszyscy każą mi czekać, również i rada zakładowa, aż ów złodziej będzie miał sprawę i sąd przyzna mi te pieniądze. I nikt nie zastanowił się nad tym, że idę już niedługo na rentę i z czego ja mam

żyć przez te 2 tygodnie, nie mając żadnych oszczędności”.

Przytaczam ten przykład, gdyż jest on klasycznym dowodem na to, jak poważnym źródłem konfliktu może stać się postępowanie zgodne nawet z literą prawa, ale sprzeczne z ogólnie przyjętymi normami współżycia. W świetle których administracja i rada zakładowa zobowiązane są nie tylko do nadzoru nad zatrudnionymi tu ludźmi, ale i do troskliwości nad nimi opieki i względu na ich życie i trudności i przypadłości losowe. Choć więc — jak w podanej wyżej sytuacji — stanowisko zakładu odpowiadającego odmownie na rozszcze-

Just takie powiedzenie — „samość w tłumie”. W życiu codziennym różne ma ono aspekty. Bardziej czy mniej drastyczne, mocniej czy słabiej odczuwalne. Zależy to od wielu okoliczności. Przeważnie jednak od nas, ludzi. Mądry zwierzchnik, właściwie pojmujący swe obowiązki zakładowy działacz społeczny nigdy nie dopuści, aby w polu jego widzenia działała się niegodziwość lub krzywda, aby po sprawiedliwość trzeba było sięgać w inne niż najbliższe regiony. Widać jednak sięgać niekiedy jeszcze tam trzeba, skoro tyle skarg na sto-

Płak za biurkiem

nia poszkodowanego pracownika było pod względem formalno-prawnym słuszne, w aspekcie społecznym sprawy dalekie od doskonałości. Nie stało bowiem na przeszłość, aby poszkodowany otrzymał z rąk zakładowej bezzwrotnej zapomogi pieniężnej, która by mu choć w minimalnym stopniu umożliwiła przetrwanie do następnej wypłaty. Nie też dziwnego, że pozbawiony jej, a tym samym pozostawiony samemu sobie w trudnej sytuacji życiowej człowiek poczuł się tak bardzo osamotnieniem tym dotknięty i rozczulony.

sunkł w pracy płynnie do różnych, pozazakładowych instancji.

— „Pracuję w szwalni na taśmie — skarży się w liście do redakcji „Bardzo zmartwiona” (nazwisko i adres znane redakcji). — Praca jest akordowa, w której każdy wykonuje tzw. swój element od lat. Pozwala to na bezbłędne opanowanie roboty i wytyśczenie wydajności. W tych dniach majster chce mnie przesunąć na inne stanowisko, bo na moje miejsce znalazł młodszą. Dlaczego chce mnie tak skrzywdzić? Przecież wykonuję tę czynność już kilka lat i nigdy nie było zastrzeżeń do mojej roboty”.

Krysina Wyrzykowska

Czyż to, że nie otrzymała ona w fabryce wyczerpującej odpowiedzi na to, tak żywotne dla niej pytanie, nie mówi samo za siebie? Zławsza, że — jak czytamy — pracownica jest w wieku przedemerytalnym i w myśl pisanym i nie pisanym zaleceń powinna ona korzystać z przysługujących tej grupie pracowników przywilejów ochronnych? Podobne uwagi nasuwają się po przeczytaniu listu innej naszej korespondentki, która będąc jedną żywicielką rodziny, także z obawy przed obniżeniem się jej zarobku, podejmuje rozpaczliwą obronę przed przesunięciem jej do innej pracy.

Różne mogą być powody owych kadrowych decyzji. Nierzadko uzasadnione względami obiektywnymi, jak reorganizacja czy zmiana profilu produkcji. W każdym jednak przypadku nie powinno pociągać za sobą rozgoryczenia i obaw przed tym co człowiekowi przyniesie jutro. Do tej bowiem rzetelnej troski o losy zatrudnionych w zakładzie ludzi, zobowiązani są nie tylko administracyjni zwierzchnicy, ale i zakładowy aktyw społeczny i związkowy. Tak samo jak i do obrony praw jedy-nych żywicieli i pracowników będących w tzw. wieku ochronnym, jeśli ludzie ci swoją pracą i społeczną postawą wykazali, że na obronę tę i pomoc zasługują.

Cała nasza polityka społeczna przedstawiona jest bowiem na zabezpieczenie pomocy ludziom jej potrzebującym. I nikomu nie wolno umywać rąk od rzetelnego i sprawiedliwego na swoje i innych sprawy, spojrze-



Zanim
„Central”
otworzy
podwoje

Wewnątrz domu handlowego wra-
ca przy budowie i urządzaniu poszcze-
gólnych stoisk. Piwnice i II piętro są
już niemal zupełnie gotowe na przyjęcie
towarów. Zakład Produkcji Usługowej
PSS „Społem” zainstalował tu elegan-
ckie regały wykonane z płyt laminowa-
nych i rur chromowanych. W akcji jest
ponad 20 rzemieślników.

Na I piętrze rozpoczęto już montaż
regałów, natomiast na parterze wszystko
jest jeszcze dosłownie w „prózku”.

KAS.

Foto — L. Olejniczak



Z okazji

„Jarmarku

Łódzkiego”

Namioty
na ulicach

Namioty na ulicach Łodzi rozbili PSS, Centralna Składnica
Harcerska i Łódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Artykułami Pa-
pierniczymi i Sportowymi. W ramach „Jarmarku Łódzkiego”
instytucje te sprzedawać będą sprzęt sportowo-turystyczny
w Parku Staremiejskim oraz przy skrzyżowaniu ulic Piotrkow-
skiej, Mickiewicza i Główniej. Na zdjęciu: biwak namiotowy
w Parku Staremiejskim.

Foto: A. WACH

Wielka Loteria Samochodowa

W związku z dużym zaintere-
sowaniem Wielką Loterią Samo-
chodową i reklamacyjami
zgłoszonymi pod adresem księ-
garzy, Zjednoczenie Księgar-
stwa wyjaśnia, że właściciele 3
nie numerowanych losów ma
prawo otrzymać jedną książkę
władzą swobodnego wyboru ty-
tułowego, ale tylko spośród
egzemplarzy, na ten cel prze-
znaczonych i ostatecznie wy-
branych. W przypadku, gdy
właściciel tych losów nie może
zdecydować o wydaniu książki,
zamiany lub dokonywania do-
płat w gotówce. Książki prze-
znaczone na wygrane tej lote-
rii są dostarczane do księgarni

w sposób zapewniający w każ-
dej księgarni wybór tytułowy,
a nie wybór według cen katalo-
gowych. Spośród książek prze-
znaczonych na wygrane tej lote-
rii, właściciele losów mogą za-
brać wydania książki o okre-
ślonej cenie katalogowej, ale
tylko w tym przypadku, jeżeli
książka o takiej cenie znajduje
się aktualnie w zestawie
książek przeznaczonych na wy-
grane loteryjne. W przypadku,
gdy wybór książek w danej
księgarni nie odpowiada okazi-
steli losów, może on doko-
nać wyboru w innej księgarni.

(abh)

Pijacka fantazja z finałem w sądzie

Niecodzienny przypadek zda-
rzył się poprzedniej nocy funk-
cjonariuszom KD MO Baluty.
Okolo północy zgłosił się do
KD 18-letni mieszkaniec Baluty,
przynajmniej, że właśnie przed
chwilą włamał się do księgarni
położonej w sąsiedztwie Kom-
mendy na ul. Ciesielskiej.
Znajdował się on w stanie ra-
czej bardzo radosnym, stąd
też dość trudno było się z nim

porozumieć. Sprawdzono na
miejscu i okazało się, że za-
czywiście zdarzenie takie mia-
ło miejsce. Świadczyły o tym
rozbita szklana wystawa i o-
gołocona witryna.
Młody człowiek wracał około
godz. 23 wraz z dwoma kole-
gami ze wspólnej wyprawy
„rozrywkowej”. Właśnie na
Ciesielskiej „nasza” go nieco-
dzienna fantazja pobudziła go
do przemyśleń. Skończyło się na
zabraniu z witryny długopisów,
albumu fotograficznego i in-
nych drobnych przedmiotów.
o łącznej wartości ok. 500 zł.
Rzecz w tym, że nawet w kil-
kanaście godzin później, gdy
młody już radosne oszołomi-
nie, nie mógł sobie przypom-
nieć, co się z tym wszystkim
stało. (r)

Dzieci — dzieciom

Dziś w Parku Ludowym na
Zdrowiu o godz. 11. rozpocznie
się festyn zorganizowany z o-
kazji Międzynarodowego Dnia
Dziecka, pod hasłem „Dzieci —
dzieciom”. W imprezie weźmą
udział chore, balety, zespoły
wokalne oraz recytatorzy ze
szkół podstawowych i śred-
nich dzielnic Polesie. Przeci-
wianą są także występy (a-
ktu) lalek i spotkanie z kwi-
tkami olimpijskimi. (abh)

Przedszkolaki wróciły z pierwszych turnusów 1.700 dzieci pojedzie na kolonie ★ Badania lekarskie są konieczne

W maju br. po raz pierwszy zorganizowano w Grotnikach
turnus kolonijny dla łódzkich przedszkolaków z wadami wzro-
ku. W sumie jednak podczas tegorocznej akcji kolonijnej z tzw.
kolonii zdrowotnych skorzysta około 1.700 łódzkich dzieci. Licz-
ba ta oczywiście nie jest jeszcze w pełni wystarczająca. Mamy
jednak nadzieję, że wzrastająca z roku na rok akcja ta w koń-
cu rozwinię się zgodnie z potrzebami.

24 czerwca wyjeżdża pierw-
szy turnus kolonijny do Mie-
lenka, gdzie przebywać będą
dzieci ze schorzeniami endo-
krynologicznymi. W Grotnikach
i w woj. szczecińskim przeby-
wać będą na trzech turnusach
dzieci z chorobą reumatyczną.
w woj. gdańskim dzieci z cu-
krzycą i schorzeniami żołądka
i dwunastnicy. Dzieci z choro-
bami nerek wyjadą do Krę-
towa w pow. radomszczańskim,
ze schorzeniami górnych dróg
oddechowych do Kemblin w
woj. łódzkim i 200 dzieci z wa-
dami postawy do Czarnogłowa
w woj. szczecińskim. Każda
działnica organizuje poza tym
kolonie dla dzieci z tzw. kon-
taktu gruźliczego, a TPD dla
dzieci głęboko upośledzonych.

Organizatorami kolonii zdro-
wotnych są kuratorium i Osro-
dek Matki i Dziecka, pamiętać
jednak trzeba, że na kolonie
nie kwalifikują dzieci wyłącz-
nie właściwie porządnie specja-
listyczne.

Skoro mowa o akcji kolonij-
nej, poruszyć trzeba niezmiernie
ważną sprawę kart kolo-
nijnych i badań lekarskich.
Karty stosowane obecnie zo-
stały uproszczone dość znacz-
nie. Główna jednak odpowie-
dzialność za rzetelność infor-
macji o stanie zdrowia dzie-
cka spoczywa na rodzicach. To
jest sedno sprawy. Może się
bowiem zdarzyć, że dziecko z
padaczką, astmą w tzw. okre-
sie wyrównawczym lub mocze-
niem nocnym, trafi na kolonie
dla dzieci zdrowych lub w nie-
właściwe warunki klimatyczne,
o ile informacja rodziców bę-
dzie niepełna. Schorzenia te są
absolutnie nie do wykrycia
dla lekarza nie sprawującego
stałej opieki nad dzieckiem. A
przecież w okresie przedkolo-
nijnej „gorączki” na porządku
dziennym jest podpisywanie
kart przez lekarzy badających
wówczas dziecko, przyprowa-
dzone przypadkowo.

„Gorączka przedkolonijna”
jest w zasadzie niepotrzebnie
powodowana przez samych ro-
diców, zabezpieczających sobie
na wszelki wypadek kolonie w
kilku instytucjach równocześnie.
Potem zaczynają się zwroty
kart i konieczność pospie-
sznego ich dostarczania przez
następnych rodziców. Organi-
zatorzy akcji kolonijnej wy-
chodzą z założenia, że przy o-
becnym organizacji służby zdra-
wia, przy rzetelnej informacji
rodziców o stanie zdrowia dzie-
cka, każde z dzieci może po-
jechać na każde kolonie. Rzecz
w tym, by już na miejscu wy-
chowawcy i lekarz wiedzieli
na co muszą zwrócić szczegó-
lną uwagę w indywidualnych
wypadkach. Tak więc w inte-
resie własnych dzieci sprawę
kart kolonijnych rodzice muszą
potraktować bardzo poważnie. (er)

Zmiany tras autobusowych

Od dziś, realizując postulaty
okolicznych mieszkańców, MPK
przedłuża linię autobusową „74”
ul. Rzgowską — do Józefowa.

Jednocześnie autobusy linii
„34”, których trasa kończyła
się na ul. Rzgowskiej przy
władkach, zostają włączone do
linii „70” dla zwiększenia czę-
stotliwości kursowania.

W związku z sezonem wio-
senno-leśnym, w dni świąteczne
uruchomione zostają auto-
busy „zielonej linii”: z ul. Ba-
zarowej do Grotnik. Jazda roz-
poczyna się o godz. 7, trwa do
20.30 z częstotliwością do 40
minut.

I jeszcze jedna zmiana: au-
tobusy linii „77” zostają skiero-
wane z Dąbrowy do Rzeźni
przez: Felickiego, Kadłubka,
Anzycę, Dąbrowskiego, Ta-
trzańską, Przybyszewskiego,
Pradzińskiego, Milionową, Prze-
działną, Fabryczną, Abra-
mowskiego, Brzeźną, Świer-
czewskiego.

WAŻNE TELEFONY

Informacja telefoniczna 02
Straż Pożarna 05, 666-41, 295-85
DKM — „Zwariowany week-
end” (fr.) od lat 11 godz. 18,
18, 20
Pogotowie Ratunkowe 08
Zogotowie MO 07
Informacja kolejowa 655-55
Informacja PKS 265-26, 547-26

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Aida”
POWSZECHNY — nieczynny
NOWY — nieczynny
MAŁA SALA — nieczynna
JARACZA — godz. 19.30 „Szkian-
ka wody”
MAŁA SCENA — nieczynna
TEATR 715 — godz. 19.15 „Trę-
dowata”
OPERETKA — nieczynna
ARLEKIN — nieczynny
PINOKIO — godz. 11 „Ela w
krajnie nieważny”

MUZEJA

SZTUKI (ul. Włocławskiego 36)
godz. 11-19
HISTORIA RUCHU REWOLU-
CYJNEGO (ul. Gdańska 13)
godz. 10-18
HISTORIA WŁOKNIENICTWA
(Piotrkowska 282) godz. 10-18
ARCHEOLOGICZNE I ETNO-
GRAFICZNE (Pl. Wolności 14)
godz. 11-18
EWOLUCJONIZMU (Park Sien-
kiewicza) godz. 10-17

ŁÓDZKIE ZOO

czynne w godz. 9-20 (kasa
czynna do godz. 19)

PALMIARNIA — czynna w
godz. 10-17

KINA

BAŁTYK — „Total Total To-
ra!” od lat 14 (USA) godz.
10.30, 13.30, 16.30, 19.30
LUTNIA — „Pamiętnik szalo-
nej gospodyni” od lat 13
(USA) godz. 13, 17.30, 20
POLONIA — nieczynna
WISLA — „Umrzeć z miłości”
od lat 16 (franc.) godz. 10,
12.15, 14.30, 17, 19.30
WŁOKNIARZ — „Pamiętnik
szalonej gospodyni” od lat 16
(USA) godz. 10, 12.30, 15, 17.30,
20
WOLNOŚĆ — „Smak zemsty”
od lat 16 (hiszp.) godz. 10,
12.15, 14.30, 17, 19.30
ZACHĘTA — „Kajtek i 7-gło-
wy smok” od lat 7 (węg.)
godz. 10, 12, 14, 16 „Upadek
Czarnego Konsula” od lat 14
radz. 18, 20
TATRY-LEŃNIE — „Anonimo
Veneziano” (wł.) godz. 20
(kino czynne tylko w dni po-
godne)
STYLOWY-LEŃNIE — „Umrzeć
z miłości” od lat 16 (franc.)
godz. 20.15 (kino czynne tyl-
ko w dni pogodne)
STYLOWY — Projekcja ZMS
Śródmieście godz. 14 „Dis-
czego kłamały” od lat 16
(franc.) godz. 16. Film miesia-
ca: „Trup w każdej szafie”
od lat 16 (czechosł.) godz. 18,
20
STUDIO — „Play Time” od lat
14 (franc.) godz. 17.15, 19.30
TATRY — Pożegnanie z fili-
mem: „Ela z afrykańskiego
buszu” od lat 7 (ang.) godz.

10, 12, 14, 16 „Kobiety nie bły
nawet kwiatem” od lat 16
godz. 18, 20

CZAJKA — nieczynna
DKM — „Zwariowany week-
end” (fr.) od lat 11 godz. 18,
18, 20

KOLEJARZ — nieczynna
LDK — „Powrót na miejsce
wypadku” (jug.) od lat 16
godz. 15.15, 17.30, 19.45

GDYNIA — „Ci wspaniali mło-
dzieńcy w swych szalejących
gruchotach” od lat 11 (ang.)
godz. 10 seans zamknięty,
12.15, 14.30, 17, 19.30

HALKA — „Wielkie wakacje”
od lat 11 (franc.) godz. 16,
18, 20

1 MAJA — „Powrót rewolwe-
rowca” od lat 14 (USA) godz.
15.30, 17.45, 20

MŁODA GWARDIA — „Podróż
za jeden uśmiech” od lat 7

lat 7 (radz.) godz. 17, „Ko-
bieta wał” od lat 16 (ang.)
godz. 19

STOKI — „Przygody Tomka
Sawera” (rum.-franc.) od lat
11 godz. 15.30 „Damski gang”
od lat 18 (ang.) godz. 17.30,
19.45

SWIT — „Pipi” od lat 7 (szwe-
dzki) godz. 10, 12.15, „Docze-
kać zmroku” od lat 16 (USA)
godz. 14.30, 17, 19.30

30 lat temu 15 maja wyruszył
w teren pierwszy zbrojny
oddział Gwardii Ludowej im.
Stefana Czarnieckiego, do-
wodzony przez Franciszka
Zubrzyckiego ps. „Mały Fran-
nek”. Działal on w rejonie
Piotrkowa i Tomaszowa Maz.,
a pod wsią Polichno stoczył
jedną ze swych potyczek z
hitlerowską żandarmerią.

Dla uczczenia tej rocznicy,
także w związku z 30-leciem
powstania PPR, dziś przed
Pałacem Sportowym w Łodzi,
wyruszy tradycyjny już, pią-
ty Wiosenny Wielobój Mło-
dości, którego uczestnicy w
liczbie 4.3 tys. osób startują
w 90 ekipach, po wy-

30 lat temu i dziś

Wiosenny Wielobój Młodości

pełnieniu regulaminowych za-
dań na trzech trasach, przy-
będą do meczy w Polichnie.

Tutaj ok. godz. 16 odbę-
dzie się manifestacja roczni-
cowa, której efektywnym
fragmentem będzie niewątpli-
wie zrzućnię wianuski kwia-
tów z samolotu TS-8 Bies,
pilotowanego przez instruktora
Aeroklubu Łódzkiego, Le-
cha Szybko. Samolot, na po-
kładzie którego będzie także
zasłużony działacz lotnictwa
ląd. Zygmunt Sroczyński, wy-
kona efektowną wianuszkę a-
krobacji.

V Wiosenny Wielobój Mło-
dości, łącząc elementy trady-
cji walk partyzanckich ze
sportem obywatelnym, jak zwy-
kle zgromadzi także wiele ty-
sięcy widzów, szczególnie, że
„zamówiono” piękną pogodę
(jp)

DYŻURY APTEK

Kilińskiego 136a, Pl. Pokoju
3/4, Piotrkowska 95, Pl. Ko-
ścielny 8, Cieszkowskiego 5,
Felickiego 1, Obr. Stalingra-
du 15.

DYŻURY SZPITALI

I Klinika Pol.-Gin. AM — ul.
Curie-Skłodowskiej 15 — dzie-
lnica Górna oraz z dzien-
nicy Polesie poradnia „K” For-
nalskiej 25 i Gdańska 29.
II Klinika Pol.-Gin. AM — ul.
Sterlinga 13 — z dzien-
nicy Śródmieście poradnia „K” ul. No-
wotki 60 i Kopeńskiego 32 oraz
z dzien-
nicy Polesie poradnia „K” ul. 1 Maja 52.

Szpital im. H. Wolf — ul.
Lagiewnicka 34/36 — dzien-
nica Baluty oraz z dzien-
nicy Polesie poradnia „K” ul. Kasprzaka 77
i z dzien-
nicy Śródmieście po-
radnia „K” ul. Piotrkowska
107 i Piotrkowska 269.

Szpital im. H. Jordana — ul.
Przyrodnicza 7/9 — dzien-
nica Widzew oraz z dzien-
nicy Polesie poradnia „K” ul. Srebrzyń-
ska 75.

Chirurgia ogólna — Szpital
im. Bartłomieja (Kopcińskiego
22)

Chirurgia urazowa — Szpital
im. Radzińskiego (Drewnow-
ska 75)

Laryngologia — Szpital im.
Bartłomieja (Kopcińskiego 22)

Okulistyka — Szpital im.
Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia i laryngologia dzie-
cieca — Instytut Pediatry
(Sporna 36/50)

Chirurgia szeregowo-twarzowa
— Szpital im. Bartłomieja (Kop-
cińskiego 22).

Toksikologia — Instytut Me-
dycyny Pracy (Terasy 8)

NOCNA POMOC LEKARSKA

Noena pomoc lekarska stacji
Pogotowia Ratunkowego przy
ul. Sienkiewicza 127, tel. 666-66.

ŚWIĄTECZNA POMOC LEKARSKA

Zgłoszenia telefoniczne na wi-
zyty domowe przyjmowane są
w godz. 10-19. Wizyty ambu-
latoryjne i domowe załatwiane
są w godz. 10-17, w następu-
jących poradniach:

ŚRÓDMIEŚCIE — ul. Piotrkow-
ska 102, tel. 271-80.

BALUTY — ul. Z. Pacanow-
skiej 4, tel. 541-98; Traktowa
61, tel. 538-31.

GÓRNA — ul. Lecznica 2/4,
tel. 440-82.

POLESIE — ul. 1 Maja 12,
tel. 305-83.

WIDZEW — ul. Szolntaina 6,
tel. 828-34.

Wszystko o przedszkolach

- * Przystosowanie czasu pra-
cy przedszkoli do potrzeb śro-
dowiska.
- * Gdzie są jeszcze wolne
miejsca
- * Od czego zależy wyso-
kość opłat
- * Ogniska i przedszkola dla
6-latków
- * Oddziały specjalne dla
dzieci szczególnej troski
- * Kolonie dla przedszkola-
ków

Tym i innym przedszkolnym
problemom poświęcone będzie
PIĄTKOWE SPOTKANIE
PRZY NTU 303-04
w godz. od 10-11.30

w którym wezmą udział:

wiceprzewodnicząca Zarządu
Łódzkiego Związku Włóknia-
rzy
ZOFIA POLAK,

wizytator dla wychowania
przedszkolnego Kuratorium O-
kregu Szkolnego m. Łodzi.
ZOFIA POKRZYWIŃSKA

st. inspektor wydziału plano-
wania i finansów Kuratorium
BERNARD KACZMAREK

ODSETKI
CZĘKAJĄ w PKO

DZIEN miesie

- ▲ Muzeum Historii Włókiennictwa (Piotrkowska 282) dziś czyn-
ne w godz. 11-16, jutro nieczynne.
- ▲ Muzeum Sztuki (Włocławskiego 36) dziś czynne w godz.
10-16, jutro nieczynne.
- ▲ Koncert Laureatów VI Festiwalu Muzyki Estradowej z udziałem
zespółów i solistów, o godz. 16 w muszli koncertowej Parku
im. J. Poniatowskiego.
- ▲ „Zajęcza szkoła” przedstawienie Teatru Lalek „Arlekin”
na Estradzie Robotniczej (Piotrkowska 262), o godz. 17. Spektakl
będzie powtórzony w niedzielę, Wstęp wolny.
- ▲ Stanisław i Józefa Zuberów (Zapolskiej 83), Helenę i Józefa
Dąbrowskich (Polarna 1a), Felikę i Stanisława Szczecińskich (Mi-
chała 14), Justynę i Stanisława Kozakiewiczów (Ciasna 13), Józefę
i Franciszka Knapików (Skrajna 35/37), Władysława i Bronisławę
Nowaków (Krucza 35), Helenę i Stanisława Jurkiewiczów (Stu-
dzienne 31) udekorowano medalami „Za długoletnie pożyte ma-
teńskie”. Serdecznie gratulujemy!
- ▲ Osoby, którym latem ub. r. i wiosną br. skradziono w lesie
łagiewnickim torbki, kosmetyczki i portfele, a które nie składały
o tym zawiadowań w milicji, proszone są o zgłoszenie się do KD
MO Baluty (Ciesielska 27, pok. 12) w godz. 8-16, celem rozpozna-
nia swobodnie własności.

DLA ZAKŁADÓW PRACY



POZARYNKOWĄ SPRZEDAŻ
ARTYKUŁÓW ODZIEŻOWYCH

pro w a d z i

sklep przy ul. PRZYBYSZEWSKIEGO 48

czynny w godz. 8 - 16

oraz DH „TEOFIL”,

ul. ALEKSANDROWSKA 38

czynny w godz. 11 - 19, tel. 215-64.

PROponujemy: art. odzieżowe i włókiennicze,
pościelowe (kołdry, poduszki), obuwie, art. che-
miczne, elektrotechniczne i gosp. domowego.

ZAPRASZA MHD ARTYKUŁAMI ODZIEŻOWYMI.

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości

DOMEK do sprzedania
(dwa pokoje i kuchnia).
Zakładowskiego 32 (dojazd
„15” do Morelowej)

DOM - 4 pokoje, kuch-
nia z wygodami (CO) -
sprzedam. Łódź, Stara-
gardzka 21 7591 g

SPRZEDAŻ

SILNIK do „Moskwicza
403” po kapitalnym re-
moncie, przebieg 5 tys.
km sprzedam. Piotrków
Tryb., tel. 23-40, po 20
lub 24-44, do 15

PRZYCZEPE campingo-
wa „Tramp”, nowa -
sprzedam. Cena 12.000.
Pabianice, Chłódna 25

WÓZEK motorowy inwa-
lidzki (import) - sprze-
dam. Wiadomości Łódź,
tel. 374-34. Oglądać: Ko-
łuszki, Brzezinska 75, tel.
317 7239 g

PIANINO krzyżowe -
tanie sprzedam. Flakta 19
m. 17 7452 g

MEBLE tanio sprzedam.
Dzwonić: 263-61, godz.
17-18 7254 g

AKORDEON włoski 80
basów „Paolo” sopran -
sprzedam. Tel. 213-84

KLATKI dla lisów -
stan dobry, sprzedam.
Łódź ul. Nad Karłow-
ską 12 7391 g

MATERIAŁY budowlane
nowe i używane: smoła,
lepek, karbolina, trzcina,
żelazo, cegła, drewno,
parkiet, PCV, statki o-
grodeniowe, stunki, brzo-
wa, okna, drzwi, piece
CO, eternit i inne pole-
ca Skład Materiałów Bu-
dowlanych Prochowski i
Serweta, Łódź, Ziębska
245a 7558 g

POJAZDY

KUPIE „Flata 125” wy-
losowanego w PKO. Of-
erty „7548” Prasa, Piotrk-
owska 96

„SYRENE 104” wyloso-
waną w PKO - kupię.
Oferty „7440” Prasa,
Piotrkowska 96

„IFE-9” i „WARSZAWA
M-20” sprzedam. Łódź.
Krakowska 94

„SYRENE 104”, stan ba-
dzo dobry sprzedam. Te-
lefon 555-40 po 16

„SYRENE 104” - sprze-
dam. Armii Czerwonej 75
Lewy 7501 g

„WARTBURGA 311” -
sprzedam. Traktorowa
43-56, bl. 47

„WARTBURGA de Lux” -
rok prod. 1989, prze-
bieg 34 tys. - sprzedam.
Tel. 659-32 7435 g

„SYRENE 104” wyloso-
waną w PKO - sprze-
dam. Nowomiejska 9 m
2, front i p. w godz.
16-19 7434 g

LOKALE

POKÓJ, kuchnia własno-
ściowa sprzedam. Łódź,
Ślaska 27 7425 g

TORUŃ - mieszkanie 2-
lub 3-pokojowe zame-
nie na podobne w Łód-
dzi. Makaruk, Toruń, ul.
Szczyńska 2, tel. 37-68

SAMOTNY, kulturalny -
członek spółdzielni po-
szukuje mieszkania w
centrum na okres 3-4
lat. Oferty „7459” Prasa,
Piotrkowska 96

MEZCZYNA poszukuje
pokoju sublokatorskiego.
Tel. 643-11 7453 g



UWAGA!

PP „MOTOZBYT”

W ŁODZI

UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA,

ŻE Z DNIE OGŁOSZENIA

PRZYJMUJE PRZEDPŁATY NA SAMOCHÓD

OSOBY MARKI:

SKODA 100 S Standart

Przewidziany termin realizacji - II i III kw.

1972 r. O kolejności odbioru decyduje data

wpłaty na konto: PP „Motozbyt” Łódź, ul. Piotra

Skargi 12 nr 950-8.17-1086 w NBP i Oddział

w Łodzi.

ŻYCZYMY UDANEGO ZAKUPU

I SZEROKIEJ DROGI.

2 POKOJE, kuchnia -
wszystkie wygody (bez
CO) - Nowotki 57-8, 12-
mieszkanie na M-3 lub M-2
Oferty „7476” Prasa,
Piotrkowska 96 7390 g

SAMODZIELNEGO mie-
szkania na okres roku
poszukuje młode bez-
dzienne małżeństwo
członkowie spółdzielni.
Oferty „7253” Prasa,
Piotrkowska 96

MALZENSTWO bezdzie-
lna lub zaopiekuję się
mieszkańcem osobę wy-
jeżdżającą. Oferty
„7253” Prasa, Piotrkow-
ska 96

SAMOTNY, pracujący,
wyższe wykształcenie po-
szukuje niekrepującego
pokoju. Płatne za pół
roku z góry. Oferty
„7450” Prasa, Piotrkow-
ska 96

KUPIE piętne mieszkanie
własnościowe w blokach
na terenie Łodzi. Oferty
„7587” Prasa, Piotrkow-
ska 96

RÓŻNE

Dr. ZIOMKOWSKI, skó-
rne, weneryczne 16-19,
Piotrkowska 59, oprócz
sobót 5938 g

MATEMATYKA, fizyka.
257-57, mgr Pluskowski

MATEMATYKA, fizyka.
Mgr Niepokójczycki
533-20 6464 g

SILNIK „Volkswagena”
- kupię. 211-47

WYNAJME pokój wsza-
sowy najchętniej mał-
żeństwu z dzieckiem na
czerwiec, lipiec i sier-
pień blisko plaży w Brze-
źnie. Tadeusz Nowacki,
Gdańsk-Brzeźno, Chod-
kiewicza 24 m. 19

RABKA - na lipiec
przyjmę 5 dzieci (6 do
10 lat), opieka, wyży-
wienie bardzo dobre
Tel. Łódź: 510-34 po go-
dzinie 17 7565 g

RENCISTA - ślusarz na-
przedziowy lub tokarz po-
trzebnym. Tel. 640-02

POMOC domowa po-
trzebnym. Wiadomości tel.
384-74 7461 g

POMOC domowa po-
trzebnym. Tel. 380-78

POTRZEBNY garaż w o-
kolicy Ronda Tłowa.
Ewa Abbaro, Klasna 14-
33 7499 g

DYREKCJA SPÓŁDZIELCZEGO DOMU HANDLOWEGO „CENTRAL”

w Łodzi, ul. Piotrkowska 165/169

przyjmuje zgłoszenia kandydatów do

pracy na stanowiska:

1. Kierowników stoisk branż: spo-
żywczej (supersam), futrzarskiej,
gospodarstwa domowego i chemii
oraz z zabawkami.

2. Kasjerek do kas rejestrujących.

3. Sprzątaczek.

Kandydaci wymienieni w pkt. 1-2
winni legitymować się wykształceniem
średnim handlowym względnie ekono-
micznym lub zasadniczym zawodo-
wym oraz 5-letnim stażem pracy
w danej branży (kandydaci na kierowni-
ków stoisk). Dyrekcja zapewnia ko-
rzystne warunki pracy i płacy.

Podanie, życiorys i do wglądu ory-
ginał świadectwa szkolnego należy
składać w sekcji spraw pracowniczych
- VI p., pokój nr 603.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

MONTERÓW instalacji wentylacyjnych, OPERA-
torów na żurawie samojezdnych, operatora koparki
E-302B oraz kierowcę na specjalny ciągnik -
Dutra, zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przed-
siębiorstwo Remontowo-Budowlane Przemysłu Ma-
szynowego „Budomasz” w Łodzi, ul. Kilińskiego
208 Dział Osobowy, pokój nr 5. Placa wg. Układu
Zbiorowego w Budownictwie z możliwością uzy-
skania do 40 proc. premii w akordzie zryczałtowa-
nym. 3502/K

2 OPERATORÓW spychaczy typu ciężkiego, 2 ope-
ratorów żurawi samojezdnych, operatora koparki
E-302B oraz kierowcę na specjalny ciągnik -
Dutra, zatrudni natychmiast Wojewódzkie Przed-
siębiorstwo Remontowo-Budowlane Przemysłu Ma-
szynowego „Budomasz” w Łodzi, ul. Kilińskiego
208 Dział Osobowy, pokój nr 5. Placa wg. Układu
Zbiorowego w Budownictwie z możliwością uzy-
skania do 40 proc. premii w akordzie zryczałtowa-
nym. 2504/K

od czytelników do czytelników

Ministerstwo Pracy, Płac i Spraw Socjalnych wyjaśnia...

Urlop wypoczynkowy po powrocie z bezpłatnego

Do 28 stycznia br. pracujące matki małych dzieci mogły
korzystać z rocznych urlopów bezpłatnych. Uchwała nr. 13
Rady Ministrów ze stycznia br. przedłużyła czasokres tych
urlopów do lat trzech, ale jednocześnie zmieniła niektóre
postanowienia uchwały nr. 138. Między innymi odmiennie
unormowała zasadę udzielania urlopów wypoczynkowych
po powrocie do pracy z urlopów bezpłatnych.

Obecnie w okresie przejścio-
wym w każdym niemal zakła-
dzie korzystają równolegle z
urlopów bezpłatnych pracowni-
ce, które uzyskały je na pod-
stawie uchwały nr. 138 i uchwa-
ły nr. 13 oraz pracownice, któ-
re po zakończeniu rocznego
urlopu wystąpiły z wnioskiem
o przedłużenie go do lat
trzech na mocy nowej uchwa-
ły.

Ponieważ w większości zakła-
dów kadrowcy nie potrafili
uporać się z tą sytuacją i trak-
towali jednakowo wszystkie ur-
lopujące kobiety odmawiając
hurtem urlopów wypoczynko-
wych każdej z nich zwróci-
łszy się do Min. Pracy, Płac i
Spraw Socjalnych o autoryta-
tywne wyjaśnienie. Z odpowie-
dzi ministerstwa, która w naj-
bliższym czasie w formie pisma

okólnego zostanie opublikowa-
na w „Dzienniku Urzędowym”
wynika, że:

Pracownicy, która w chwili
wejścia w życie uchwały nr. 13
korzystała już z urlopu be-
zpłatnego na podstawie popre-
dnie obowiązującej uchwały, po
powrocie do zakładu nadal
przysługuje urlop wypoczynko-
wy za ten rok kalendarzowy, w
którym przystąpiła do pracy,
gdyż jej uprawnienia kształtują
się w sposób wynikający z
uchwały nr. 138.

Natomiast przy udzielaniu ur-
lopu wypoczynkowego pracow-
nicy, która korzystała z urlopu
bezpłatnego na podstawie
uchwały nr. 13 zgodnie z § 6
ust. 3 uchwały stosuje się od-
miennie zasady. Taka pracow-
nica ma bowiem prawo do urlo-
pu wypoczynkowego dopiero z
dnem 1 stycznia następnego ro-
ku kalendarzowego. Jeśli jed-
nak pracownica, która wystą-
piła o urlop bezpłatny po dniu
28 stycznia br. nie zdaży przed
uzyskaniem go wykorzystać na-
leżnego jej w danym roku ka-
lendarzowym płatnego urlopu
wypoczynkowego, zakład obo-
wiązany jest udzielić go po po-
wrocie do pracy.

Obok kobiet biorących urlopy
dłuższe są jednak i takie, któ-
re rozstają się z zakładem je-
dynie na kilka miesięcy. Otóż
jeśli urlop taki nie przekracza
trzech miesięcy, nie ogranicza
on uprawnień pracownicy do
bieżącego urlopu wypoczynko-
wego za ten rok kalendarzowy
w którym podjęła zatrudnienie.
Nawet wówczas gdyby koniec
urlopu przypadł na przełom lat
kalendarzowych.

(h)

PKP-owskie „usługi”?

W dniu 11 maja br. wracali-
śmy z dusznickich sanatoriów
pociągami osobowymi relacji
Kudowa-Łódź Kaliska. Podró-
żującymi na tej trasie są prze-
ważnie ludzie starsi, schorowa-
ni, nieraz po przebytej
ciężkiej operacji, leczący
swoje schorzenia w Kudowie,
Dusznikach, Polanicy bądź w
Łądku Zdroju. Tymczasem z
Kudowy „idzie” tylko jeden
wagon II klasy, brudny, przed-
potopowy, z nie oświetlonymi
oknami i niewygodnymi twar-
dymi ławkami. Usiedzieć na
nich przez 12 godzin (jeśli o-
czywiście nie ma opóźnienia),
jest prawdziwą pokutą. Ciekawe
tylko za czyje grzechy?

PASAZERKI

(nazwiska i adresy znane re-
dakcji)

NTU 303-04 odpowiada

w godz. 10-11

oprócz sobót

Śladem naszych interwencji

Warto przeczytać
przed sezonem
turystycznym

TYTUŁEM
REKOMPENSATY

W początkach maja pisaliśmy
o perypetiach ob. Z. K., której
PTTK potrąciło połowę zaliczki
na wyjazd zagranicą, mimo
że dokonała ona wpłaty na

krótko przed zamknięciem blu-
ra a rezygnację zgłosiła naza-
jutrz w momencie jego otwar-
cia.

Nie będzie już noclegów na dworcach

Ani śnieżyca, ani zawały nie
szalały w dniu 16 kwietnia, a
jednak ostatni pociąg z War-
szawy do Kozłuszek opóźnił się
i dziesiątki pasażerów musieli
spędzić noc na dworcu - pi-
saliśmy na podstawie listów o-
burzonych pasażerów.

DOKP w Warszawie po zba-
daniu sprawy stwierdziła, że
opóźnienie pociągu osobowego
spowodowało uszkodzenie wa-
gonu pociągu towarowego ja-
dącego bezpośrednio przed po-
ciągami osobowymi. Reszty do-
pełnił dyżurny ruchu w Kozłu-
szkach, wyprowadzając ostatni po-
ciąg do Łodzi przed przybyciem
pasażerów z Warszawy.

Dziękując za zwrócenie uwagi
na to przykre niedopatrzenie
i przepraszając wszystkich pa-
sażerów za to, że musieli spę-
dzić ową kwietniową noc na
dworcu, Zarząd Ruchu DOKP
zakomunikował nam jednocze-
śnie, że wydykt zarządzenie, aby
w przyszłości bez względu na
wielkość opóźnienia pociąg Łó-
dzki zawsze oczekiwał na ostat-
ni pociąg z Warszawy.

(h)

Z deszczu pod rynnę

Tegoroczna wiosna nie skapi
nam opadów. Oczekujący na
tramwaj radzi by więc schronić
się pod wiadukami które tu i ów-
dzie stoją. Niestety lekkie wia-
try mają dachy uszkodzone
przez chuliganów i tak można
się pod nimi schronić jak pod
rynną.

Kto nie wierzy niech stanie
np. pod daszkiem znajdującym
się przy skrzyżowaniu ul. Ki-
lińskiego i Jaracza.

(WB)

KRAWCOWE i krawców chałupników ze specja-
lnością szyja konfekcji ciężkiej i lekkiej damskiej
oraz krojowego do pracy w punkcie usługowym
przy ul. Piotrkowskiej, zatrudni natychmiast Spół-
dzielnia Pracy „Konfekcja” w Łodzi. Zgłoszenia
przyjmuje referat kadr, Łódź, ul. Mickiewicza 9/11
w godzinach od 7 do 15. 4647-k

KIEROWCÓW autobusowych z I kat. prawa jaz-
dy, monterów samochodowych - wykwalifikowa-
nych, konduktorów autobusowych (mężczyzn) za-
trudni zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS
II Oddział w Łodzi, ul. Stokowska 12. Zgłoszenia
przyjmujemy zarówno od osób zamieszkałych w
Łodzi jak i z terenu województwa lub powiatu
łódzkiego. Blizszych informacji udziela sam. sek-
cja d.s. osobowych na miejscu, tel. 575-53, wew.
9 - 10. 3552-k

WYKWALIFIKOWANYCH piekarzy z kartami zdra-
wia, niewykwalifikowanych robotników z karta-
mi zdrowia do pracy w piekarniach na 1 zmia-
nie, magazyniera - ekspedytora wyrobów goto-
wych, palaczy c.o. na paliwo płynne oraz elektro-
monterów zatrudnia natychmiast Łódzkie Zakłady
Przem. Piekarniczego w Łodzi, ul. Jerzego 10/12.
Blizszych informacji udziela oraz zgłoszenia przy-
jmuje dział kadr i szkolenia zawodowego w godz.
7.30 - 15.30, tel. 389-65, 258-41, wew. 11 lub 242-28

INŻYNIERA mechanika ze znajomością prowadze-
nia wydziału narzędziowni, inżynierów mechani-
ków do działu głównego technologa na stanowis-
kach starszych konstruktorów pomocy warszato-
wych względnie organizacji stanowisk pracy oraz
tokarzy podciagowych i rewolwerowych, opera-
torów automatów tokarskich, frezerów, szlifierzy,
robotników magazynowych, galwanizatorów i robo-
tników do przyręczania zawodu zatrudni natych-
miast z terenu m. Łódź i powiatu Fabryka
Ospreży Samochodowego „Polmo” w Łodzi, ul.
Przybyszebskiego 99. Zgłoszenia przyjmuje dział
kadr i szkolenia zawodowego w godz. 7 - 14.

MAGISTRÓW prawa lub absolwentów studium
administracyjnego na stanowiskach referentów
ekonomicznych do działu dokumentacji prawnej
inwestycji oraz monterów samochodowych, mura-
rzy, robotników magazynowych i spawaczy zatrud-
ni Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji
Okręgu Łódzkiego w Łodzi, ul. Wierzbowa 52.
Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w go-
dzinach 7 - 15, pokój nr 129. 3624-k

INŻYNIERÓW i techników architektury i budow-
nictwa oraz inżynierów ze specjalnością inżynie-
ria chemiczna ze znajomością języka niemieckiego
lub angielskiego zatrudni Biuro Projektów Pra-
mysłu Włókien Sztucznych w Łodzi, ul. Kopciń-
skiego 37. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia
w dziale ogólnoeconomicznym, tel. 821-80, wew.
25 w godz. 7.15 - 15.15. 3512-k

INŻYNIERÓW budownictwa lądowego, mgr ekono-
mii, mgr matematyki z 4-letnim stażem pracy oraz
stażem pracy i przeszkoleniem specjalistycznym
w zakresie przetwarzania informacji, na stanowis-
ka: kierowników sekcji, głównych analityków
branżowych, projektantów systemów elektronicz-
nego przetwarzania danych, programistów elektro-
nicznych maszyn cyfrowych oraz dyplomowanych
tłumaczy języka rosyjskiego, niemieckiego i an-
gielskiego, zamieszkałych na terenie m. Łódź -
zatrudni natychmiast Centrum Elektronicznej
Techniki Obiektowej Przemysłu Budowlanego
„ETOB” - Zakład Obiektowej w Łodzi. Zgło-
szenia przyjmuje sekcja kadr, Łódź, ul. Wólczań-
ska 155/160. 3554-k

SPAWACZY elektrycznych i acetylenowych, ślu-
sarzy ogólnych, ślusarzy - ustawiających przyrządy
na prasie, tokarzy, wydawców narzędzi i robot-
ników w celu przyuczenia do zawodu ślu-
sza zatrudni zaraz Zakład Budowy i Montażu Ma-
szyn Przemysłu Spożywczego w Łodzi, ul. Poje-
zierska 97, tel. 590-70. Warunki pracy i płacy wg
układu zbiorowego dla przemysłu metalowego

III ŁÓDZKIE SPOTKANIE BALETOWE

Osiągnięcia tradycyjnej, rosyjskiej szkoły tańca klasycznego znany na ogół z występów (filmowych, telewizyjnych, lub też — niekiedy oglądanych na żywo), najwybitniejszych jej współczesnych przedstawicieli. Rzadko mamy okazję do zetknięcia się z młodym jej nabytkiem. Tym bardziej więc interesujący był wczorajszy wieczór w Teatrze Wielkim, stanowiący zresztą świetny finał III Łódzkiego Spotkania Baletowego.

Państwowy Zespół Koncertowy „Taniec Klasyczny” z Moskwy, istnieje od półtora roku, jego członkami są absolwenci szkół baletowych Moskwy, Leningradu, Kijowa, Płucka i in. Ambicją kierownika artystycznego, Ludwiga Artysty RFSRR, wieloletniego głównego solisty moskiewskiego Teatru Wielkiego, jest kultywowanie tradycji rosyjskiej szkoły. Zespół odwiedził prawie cały Związek Radziecki, gościł w 65 miastach ZSRR, występując od Syberii, po stepy Kazachstanu i Ural. Wizyta w Polsce jest pierwszą wizytą zagraniczną.

Wczorajszy koncert oglądaliśmy z zapartym tchem. Trudno nie mieć uznania dla fenomenalnej techniki tancerzy, nie zawadzała w najtrudniejszych układach. Na dobrą sprawę trudno byłoby znaleźć w niej punkty wzbudzające najniższą wrażliwość. Zarówno kobiety jak i mężczyźni, dysponując przede wszystkim fantastyczną kondycją — pozwala ona im skomplikowane ewolucje wymagające i siły i szybkości, wykonywać z zegarmistrzowską precyzją, bez widocznych dla publiczności oznak wysiłku. Wszystkie składniki tańca, takie jak skoki, obroty i in., wzbudzają podziw dynamizmem, ścisłą zgodnością z muzyką, idealnym wręcz po-

Finał Łódzkiej Wiosny Artystycznej Fenomenalni tancerze radzieccy

czuciem równowagi przy zatrzymaniu. W samych tylko słowach zachwytu można pisać o stronie wykonawczej takich utworów, jak „Preludium” G. Villa-Lobosa (W. Kasacki), „Kontrasty” R. Szedrina (O. Pawłowa i D. Briancow w pięknym układzie W. Jellaziewa), „Adagio” z „Dziadka do orzechów” Czajkowskiego (E. i F. Gilfanowowie), „Eluda” Rachmaninowa (A. Ignatiew, B. Nadtozyl), „Pas de deux z „Korsarza” A. Adama (gracia E. Cebulowskiej, skoczność S. Stanowa w tradycyjnym układzie M. Petipy), o żywiołowym A. Szapczicu, którego oglądaliśmy w „Świecie księżycy” Debussy'ego i utworze Koraliwa „My”, o popisie A. Ignatiewa, G. Dieduchina, N. Danilowej i E. Kosmielki w kończącym koncert „Dużym klasycznym pas” z „Don Kichota” Minkusa.

Mając takich świetnych solistów — wszystkich wymienić nie sposób — trudno się oprzeć przed uwzględnieniem w układach efektywnych, ale nie zawsze niezbędnych z punktu widzenia wyrazu tańca, ewolucji o charakterze wręcz akrobatycznym. Występowały one w „Jedności” do muzyki A. Filipienki, w „Przyjętym owoju” „Hopaku” (salto W. Dmitriewa), w „Adagio i fudze” Mozarta. Koncentrowanie się na technicznej stronie wykonawstwa prowadziło też niekiedy do stosowania uproszczonych, przesadzonych środków wyrazowych, gestów odbieranych jako patetyczne. Pewien patos, nadmierna czasem ekspresja, jest zresztą cechą charakterystyczną szkoły rosyjskiej, swego rodzaju dani na składaną technikę.

O tym jednak, że był to wieczór wspaniały, imponujący, przekonano mogą, poza opisem, echa owacji, jaką zgotowała ześpolowi łódzka publiczność. Solistów radzieckich chętnie byśmy gościli jeszcze nieraz, ciekawi jesteśmy zwłaszcza jakie rezultaty przyniesie wykorzystanie ich w teatralnych już, nie estradowych formach baletu, zapowiadanych w planach zespołu przez J. Zdanowa.

Wczoraj wczoraj, kończący Łódzkie Spotkania Baletowe (w sumie obejrzało je ok. 15 tys. osób), był również finałem IV Łódzkiej Wiosny Artystycznej. Z tej okazji odbyła się przedkuriyowa TW mała uroczystość, w trakcie której kierownik Wydz. Kultury Prez. RN m. Łodzi — W. Boczkowski dokonał oficjalnego zamknięcia i Spotkania Baletowych i Wiosny Artystycznej.

JERZY KATARASINSKI

Dziennikarze łódzcy w karykaturze Stanisława Ibis-Gratkovskiego

O bok karykatury politycznej popularnej łódzkiej rysownik karykaturzysta Stanisław Ibis-Gratkovski, idąc śladami (ale nie naśladując) Sicińskiego, Czermańskiego, Głowackiego, Jolesa i tytu innych, uprawia również — con amore i z talentem karykaturę portretową. Efektem tej jego artystycznej pasji była zorganizowana w ub. roku w lokalu Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich przy ul. Foksal w Warszawie wystawa karykatur

Dzisiaj Radio i Telewizji

CZWARTEK, 1 CZERWCA.

PROGRAM I

9.00 Wład. 9.05 „Dyrektor” dyr. Stefaniak z Toruńskiej „E-lany”. 9.30 Kompozytor tygodnia — J. F. Haendel. 10.05 Dla dzieci młodzieży „Panna Klek” — słuch. 10.35 Piosenki dla dzieci. 10.55 „Mistrzowie walca”. 11.27 Komedia charakterów. 12.05 Dziennik. 12.15 Portret poety — Zb. Herbert. 12.46 Muzyka rozrywkowa. 13.15 „Radio-Ekran”.

PROGRAM II

6.40 „Poranek z przebojem”. — koncert. 9.20 „Spotkanie z panem Prusem” — montaż. 9.50 Koncert. 10.30 Prapremiera słuchowiska R. Lobody pt. „Zawał”. 11.20 „Pomarańczowa piosenka” — koncert. 12.05 Dziennik. 12.15 Czwartkowe spotkanie przy muzyce. 13.00 Muzyczny przewodnik po kraju. 13.30 „Pamiętniki czyli historia polski”. 14.00 Z muzyki polskiej. 14.30 Przypomnijmy San Remo. 15.00 „Historia złoty ciemki”. — cz. I słuch. 16.00 Koncert. 16.30 Z nagrań wielkich artystów. 17.00 Wład. 17.05 Zielony karnawał — cz. I. 18.00 „Czar Galadusi” — słuch. 19.00 Wład. 19.15 Koncert. 20.30 Magazyn literacki „To i owo”. 21.20 „Wszystkim zachowanym” — koncert. 22.00 Wład. 22.20 Wład. sport. 22.25 Wład. sport. 23.05 Wład. sport. 23.10 Wład. sport. 23.15 Wład. sport. 23.20 Wład. sport. 23.25 Wład. sport. 23.30 Wład. sport. 23.35 Wład. sport. 23.40 Wład. sport. 23.45 Wład. sport. 23.50 Wład. sport. 23.55 Wład. sport. 24.00 Wład. sport.

PROGRAM III

12.05 Jasnie oświecony dwu epok i narodów. 12.55 Paryskie pout-pouri. 13.00 Kapiel w Nidzie — gawęda. 13.10 Musical lat 70. 13.45 Jazz hot. 14.00 Ekspressem przez świat. 14.05 „Skodki Piccadilly” gra zesp. Ekspressem. 14.20 Czujący chłopcze polskiego teatru. 14.30 Powracająca melodia — „Moja samotność”. 15.10 Recital Karla Richtera — organy. 15.30 Opowieści o pewnym zamku. 15.50 Musical lat 50. 16.15 Sylwetka piosenkarzy — Zdena Lorencowa. 16.40 Rozmowy pana z panem — wiersze. 17.00 Od ballady do ballady. 17.30 „Złota tak-

sówka” — odc. 17.40 Teatrzyki i kabarety. 17.50 „Białe noce” — słuch. 18.30 Ekspressem przez świat. 18.35 Mój magnetofon. 19.00 Pisarz miesiaja — J. Putrament. 19.15 Piosni nieba i ziemi. 19.35 „Białe noce” — słuch. cz. II. 20.10 Wielkie recitale. 20.50 Z nagrań D. Reinhardta. 21.05 „Pod Egidą” — kabaret. 21.30 Musical lat 30. 21.50 K. M. Weber — „Wolny strzelec”. 22.00 Fakty dnia. 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — Javier Solis. 22.15 „Pan Wołodyjowski” — odc. 22.45 Roman-tycy beatu. 23.00 „Pieśń o Hajawacie” — poemat. 23.05 Wieczorne spotkania z mistrzami negro spirituals.

TELEWIZJA

PROGRAM I

9.00 Dla młodych widzów film z serii: „Znak Zorro” odc. VII (W). 9.25 „Świat, który nie może zginąć” — film pt. „Rezerwat umiera z pragnienia” (W). 9.55 „Przygody Takimaka-kama” — film fab. prod. jap. (kolor) (W). 11.35 Dziennik. 11.55 Sprawozdawczy magazyn sportowy w tym meczu piłki nożnej: 1) Szombierki (Bytom) — Górnik (Zabrze), 2) Gwardia (Warszawa) — Stal (Rzeszów) II połowy meczów (W). 13.35 Jan Brzechwa „Bajki Pana Brzechwy” układ i reż. Andrzej Rettinger (z Gdańska). 14.35 Wielka gra — teleturniej (W). 15.25 W starym kinie „Król żebaków” — film archiwalny (kolor) (W). 17.30 „Potwórówka” — nowela filmowa prod. ang. (kolor) (W). 18.00 Spotkanie z Andrzejem Wajdą (W). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30 Dziennik. 20.15 Teatr Sensacji Francis Durbidge „Harry Brent” — odc. I (W). 21.25 Wład. sportowe (W). 21.40 „Wiele pieśni zna wiatr” — program rozrywkowy TV NR D (W).

PROGRAM II

18.05 „Helleon” — program rozrywkowy. 18.45 „Ze serca szczerze”, z „Mazowszem” przez świat (kolor). 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.15 „Miaśteczko cyrkowe” — program o adepcach sztuki cyrkowej (kolor). 21.00 24 godziny. 21.10 „Przez cały dzień wiatr” — film radz. (kolor). 21.20 „Szkice warszawskie” — film prod. pol. (kolor).

Proces przeciwko Z. Garbickiemu i M. R. Woitasikowi

Zeznaje b. narzeczona mordercy

Dwunastu świadków zeznało 31 maja w procesie przeciwko Zygmuntovi Garbickiemu i Marienowi Romanowi Woitasikowi oskarżonym o zabójstwo Jana Gerharda. W dniu tym złożyła zeznania Małgorzata Gerhard, córka Jana Gerharda.

twa oskarżonego w zabójstwie J. Gerharda Koleżanka Woitasika wiedziała o tym, jak zeznała w toku składania zeznań, już na kilka dni przed dokonaniem zabójstwa.

Małgorzata Gerhard stwierdziła m. in.: Zygmunta Garbickiego poznałam w czasie wakacji w 1969 r. Po upływie roku, spotkałam go w Warszawie i od tej pory datuje się moja znajomość z oskarżonym. W maju 1972 r. przestałam się z Garbickim spotykać. Nie znalazłam nikogo z jego rodziny, nie wiedziałam również o tym, że znajduje się on dopiero na drugim roku studiów. Przez półtora roku żył w domu Garbickiego uczucie. Myślałam również o małżeństwie. Rodzice moi sugerowali, aby doszło ono do skutku dopiero po ukończeniu studiów. I tak też zamierzaliśmy uczynić. Świadek mówiła w dalszym ciągu o spotkaniach z Garbickim już po zamordowaniu jej ojca. Garbicki twierdził, że jest wstrząśnięty śmiercią Jana Gerharda i nie ma pojęcia, kto mógł dokonać tak okrutnej zbrodni oraz, że zrobi wszystko, by pomóc jej w nieszczęśliwym. Odpowiadając na pytania oskarżycieli publicznych Małgorzata Gerhard podkreśliła, że rodzice wpłacili już pewną kwotę pieniężną na książeczkę mieszkaniową. Miał to być prezent ślubny. Małgorzata Gerhard stwierdziła, że nie rozumie motywów zbrodni popełnionej przez Garbickiego.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 maja 1972 roku zmarł, przeżywszy lat 42

S. + P.

ZYGMUNT WALCZAK

dlugoletni pracownik Przedzalnicy Czesankowej im. Wł. Reymonta „Primełan”.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 2 czerwca 1972 roku o godz. 15 (poprzedzony mszą św. o godz. 15.30) z kaplicy cmentarza rzym.-kat. na Dołach.

MATKA, SIOSTRA z MEZEM i SYNEM, BRATOWA oraz POZOSTAŁA RODZINA

W dniu 31 maja 1972 roku zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 79

S. + P.

ANTONINA DĘBOWSKA

wdowa po kowalu

o czym powiadamy po- grążone w smutku

CÓRKA i WNUCZKA

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 30 maja 1972 roku

Po długich i ciężkich cierpieniach, 31 maja 1972 roku zmarła naukochansza Mama i Babcia, przeżywszy 80 lat

S. + P.

ZDZISŁAW PIKAŁA

mistrz sztuki drukarskiej, dlugoletni pracownik Wojskowej Drukarni w Łodzi. Pogrzeb odbędzie się dnia 2 czerwca br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza Doł. Pozostają w głębokim smutku i żalu

S. + P.

ANNA ANDRZEJAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 2 czerwca 1972 roku o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dołach, o czym zawiadamiają pograżeni w głębokim smutku

CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE i WNUCZKI

Jocelyn i Kester Brent NA OCZACH WSZYSTKICH

Jocelyn i Kester przeprosili przyjaciela, po czym niezwłocznie udali się na wezwanie. Na ganku mineli Donaldia Cunniga. Malarz, mocno zmaltretowany, szedł w towarzystwie dwóch funkcjonariuszy. Już w drzwiach, młoda kobieta odwróciła się dyskretnie i zobaczyła, że trójka mężczyzn wyszła do jednego z samochodów, który natychmiast ruszył.

Gdy Brentowie weszli do stołowego, Kevel jednym ruchem ręki odprawił policjanta i zostali w trójkę.

Proszę, siadacie państwo. — Nadinspektor, szczerzy mężczyzna około pięćdziesiąt lat, wskazał im krzesła po jednej stronie stołu, a sam zajął miejsce naprzeciwko. — Przykro mi, że tym razem spotkaliśmy się w tak niemiłych okolicznościach. Rola świadków w śledztwie o morderstwo nie należy do przyjemności. Fatalne miejsce wybrałście sobie na weekend.

W pewnym sensie zrobiliśmy to świadomie — zauważył Kester. — Mój przyjaciel, Frederick Ramsay, telefonując z zaproszeniem do Greycliff powiedział mi o anonimie, który właśnie tego dnia, czyli we czwartek, otrzymała jego żona. Oczywiście, żaden z nas nie mógł przypuszczać, że dalszy ciąg będzie taki okropny.

A właśnie — podchwycił Stanley Kevel. — Może będzie pan uprzejmy opowiedzieć mi, możliwie najdokładniej, jak to było z tym zaproszeniem, anonimem, a także ze wszystkimi rozmowami, jakie pan prowadził z panem Ramsayem i wreszcie z telefonem do mnie. Wiem, że o te sprawy już pytał pana inspektor Dartley, ale bardzo mi zależy na osobistym usłyszeniu tej relacji.

W miarę, jak Kester mówił, nadinspektor raz po raz zaglądał do swoich notatek, stawiając w nich czasem jakieś znaczki.

Dziękuję panu — skwitował opowiadanie Brenta. — To, co pan powiedział, zgadza się w zupełności z zeznaniami pańskiego przyjaciela.

Bardzo się cieszę — odparł Kester. — Sądzę, że pan to potraktuje jako dowód prawdziwości Freda. Właśnie przed chwilą skarżył się nam, że inspektor Dartley okazał mu dość daleko posunięty brak zaufa-

nia. Zdaje się, że inspektor wspominał nawet o jakichś kombinacjach z telefonem.

Telefon rzeczywiście został uszkodzony o jedenastej dwadzieścia pięć — poinformował Kevel. — Już odszkodowano w Portcastle osobę, z którą pan Ramsay rozmawiał... Nie można się jednak dziwić, że policja sprawdzi wszystkie zeznania. To jest śledztwo w sprawie morderstwa i gdybyśmy każdej osobie okazali pełne zaufanie, prawda nigdy nie wyszłaby na jaw. Pański przyjaciel nie ma stuprocentowej alibi i jako taki jest dla policji podejrzany. Oczywiście nie będę tu tłumaczył, że słowo podejrzany bynajmniej nie oznacza winny.

To zrozumiałe — skinęła głową Jocelyn. — Jednak podejrzenia co do różnych osób mogą być w różnym stopniu uzasadnione.

Naturalnie! I pan Ramsay nie jest wcale najbardziej podejrzaną osobą. Absolutnie nie! Inspektor Dartley także jest tego zdania. Powiedział mi niedawno, że na podstawie dotychczas zebranego materiału najbardziej prawdopodobne wydaje się, że Alecia Wheeler zabił Donald Cunnig pod wpływem silnego wzruszenia.

Zabójstwo w afekcie na wiadomość o śmierci żony? — upewnił się Kester.

Otóż to! Naturalnie w tej chwili jest to informacja czysto dyskretna, jak zresztą wszystko, co państwo tu jeszcze usłyszą.

Brentowie solennie zobowiązali się do zachowania tajemnicy.

A na czym, jeśli wolno zapytać, inspektor Dartley opiera swoje przypuszczenie? — spytała Jocelyn. — Czy też na braku alibi?

Nadinspektor potwierdził. Okazało się, że Donald Cunnig tylko kilka pierwszych minut z krytycznego okresu spędził w towarzystwie Fredericka Ramsaya, a potem, aż do przyścia piątki osób znaną z morza, malował samotnie w swej pracowni. Nikt go nie widział, nikt go nie słyszał! Motyw do zabójstwa miał wręcz oczywisty, a w dodatku wyszło na jaw, że na rewolwerze, z którego zastrzelono Alecia Wheeler znajdują się wyraźne odciski palców nie tylko denata, ale i malarza.

Odciski palców na narzędziu zbrodni, to chyba jeden z najważniejszych zarzutów, jakie można postawić w procesie poszlakowym, prawda? Czy pan Cunnig umie jakoś wytłumaczyć pochodzenie tych śladów?

To, co powiedział jest zupełnie absurdalne. Zznał, że na początku tego tygodnia, jego żona dała mu ten rewolwer do przetrzeźnienia. Podobno właściciel Colta, pan Wheeler, miał z nim jakieś kłopoty i za pośrednictwem pani Beatrix Cunnig poprosił jej męża o wyczyszczenie broni i oddanie kilku próbnych strzałów w ogrodzie.

Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 98. Adres pocztowy: „DL”, Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-73. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-93, ekonomiczny 228-32, wojewódzki 228-05, dział społeczny 621-60, dział listów i interwencji 303-04 (reklamowe nie zamówionych redakcja nie zwraca), kulturalny 621-60, „Panorama” 307-26, kierownik działu kulturalnego i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja rozpoczyna 155 21, półrocznie 78 zł. kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu”. Egzemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch”, Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu” i poczty.